

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr. Pawła Gada „Hieronim Florian Radziwiłł - życie prywatne i publiczne”, Katowice 2018, wydruk komputerowy, ss. 386.

Rzadko historycy biorą na warsztat dzieje życia i działalność osób nie stojących na przysłowiowym świeczniku. Bo nie zachęcają do tego zarówno personalne przeżycia jak i niewielki z reguły zakres ich publicznych dokonań. Rolę taką spełnia z naddatkiem bohater rozprawy doktorskiej mgr. Pawła Gada, wpieryw podczaszy, a później koniuszy Wielkiego Księstwa litewskiego Hieronim Florian Radziwiłł. Nawet w rozgałęzionej strukturze tej rodziny stał w najlepszym wypadku w drugim jej szeregu. Do zajęcia się tą postacią skłoniły Autora z jednej strony jej czarna legenda, propagowana przez historiografię od niemal dwóch stuleci, jak i nader szeroki wachlarz źródeł po nim pozostałych. Mgr P. Gad zebrał je z niezwykłą skrupulatnością i rozległością poszukiwań zarówno w kraju jak i za granicą. Wiele ustaleń dokonał też dzięki wnikliwej lekturze wcale obfitych do tego tematu wydawnictw źródłowych.

Wybór tematu dysertacji doktorskiej należy uznać za słuszny mimo niewielkiego znaczenia jej bohatera nawet w kręgu własnego rodu jak i tym bardziej w skali Wielkiego Księstwa czy całej Rzeczypospolitej. Autorowi udało się przekonać Czytelnika do innego, dużo bardziej pozytywnego spojrzenia na osobę Hieronima Radziwiłła i obalić wiele elementów czarnej legendy utrwalonej w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Mimo wielu dyskusyjnych posunięć swego bohatera jego biograf żywi doń nieskrywaną sympatię, choć w świetle przy-

wołanego materiału trudno będzie go uznać za postać pomnikową. Po prostu zakres działalności Radziwiłła i jego osobiste predyspozycje skutecznie redukowały takie możliwości. Nie stwarzały ich także pełnione przezeń drugorzędne urzędy, a o wyższe nie zabiegał, zwłaszcza gdy na niczym spełżył jego nadzieje elekcyjne na króla w Rzeczypospolitej w momencie, gdy przed Augustem III otwierała się możliwość zostania cesarzem Rzeszy w razie usunięcia z tronu Marii Teresy i jej męża Franciszka Stefana w początkach wojny o sukcesję austriacką. W świetle dzisiejszej wiedzy o tym okresie królewskie nadzieje Radziwiłła można uznać za nierealistyczne mżonki. Po ich niepowodzeniu wyraźnie odsunął się od działalności politycznej, skupiając się na robotach sejmikowych i trybunalskich, co Autor dobitnie podkreśla. Na tym polu postać ta jest dobrym przykładem organizacji i funkcjonowania koterii magnackich doby rządów ostatniego Sasa. Do takich działań Hieronim Radziwiłł nadawał się znakomicie, idąc na pasku ówczesnego wodza frakcji radiwiłłowskiej, swego starszego brata wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza „Rybeńko”. Na przykładzie dokonań Hieronima na tym polu można prześledzić formowanie klienteli i wojsk prywatnych, całkowicie podporządkowanych patronowi.

Konstrukcja rozprawy jest jak najbardziej prawidłowa. Autorowi z powodzeniem udało się przedstawić właściwe proporcje życia i działalności swego bohatera w trzech rozdziałach. Najobszerniejszy z nich, pierwszy, rejestruje na ok. 170 stronach jego życie prywatne, gdzie najwięcej uwagi skupiają jego perypetie matrymonialne - okoliczności dojścia do trzech kolejnych małżeństw oraz rozwody z dwoma pierwszymi żonami. Ok. 50-stronicowy rozdział II poświęcono jego niezbyt aktyw-

nej działalności publicznej. Wreszcie trzeci - ok. 120-stronnicowy rozdział - przybliżyła jego pasje i rozrywki z myślistwem, muzyką i teatrem. Wszystkie ustalenia Autor popiera obszernymi cytatami ze źródeł i dotychczasowej literatury. Zdecydowana większość materiału źródłowego została przez Autora ujawniona po raz pierwszy i wprowadzona do naukowego obiegu. Umiejętnie wplata on cytaty w tok narracji, przez co wykład nabiera dodatkowego waloru.

Raz jeszcze chcemy podkreślić skrupulatność i sumienność doktoranta w poszukiwaniu bardzo rozproszonego materiału archiwalnego. Wykazał przy tym dużą samodzielność i intuicję badawczą. Jednocześnie podkreślamy bardzo dobrą pod względem stylistycznym stylistykę i walory literackie narracji, co sprawia, że efekt końcowy tych żmudnych badań czyta się z zainteresowaniem.

W przedstawionej do recenzji postaci z pełnym przekonaniem rekomenduję rozprawę do druku. Jednak z recenzenckiego obowiązku muszę wskazać na pewne nieścisłości i braki redakcyjne, które mogą zostać łatwo usunięte, a dzięki temu tekst zyska na przejrzystości.

Rozpocznę od spisu treści. Tu numery rozdziałów opatrzone są cyframi rzymskimi, natomiast w tekście na s. 191 rozdział II - cyfrą arabską (2). Rozdział I w spisie treści figuruje jako „życie prywatne”, natomiast w tekście jako „życie rodzinne” (s. 7). Obie kwestie należy ujednoczyć. Następnie tytuły podrozdziałów w rozdziałach należałoby ponumerować cyframi arabskimi, a nie oznaczać ich myślnikami (-). Także tytuły podrozdziałów należy podać w tekście i je ponumerować, a nie zaznaczać gwiazdkami.

W wykazie skrótów AGAD wystąpił 2 razy, a w dodatku re-

jestr ten nie jest uporządkowany alfabetycznie.

Wystąpiła też pewna sprzeczność w wywodzie. Na s. 6 Autor pisze, że Radziwiłł „nie pozostawił po sobie potomka”, a na s. 7 z kolei: „był autorem instrukcji wychowawczej dla synów”. Sprzeczność tę wyjaśnia Autor dalej: „spisanie instrukcji wychowawczej dla dziecka, którego nie miał (...) stało się okazją do oskarżania go o chorobę umysłową” (s. 7, 12, 16). Należałoby tu wyraźnie wskazać powody stworzenia przez Radziwiłła rzeczonyj instrukcji.

Jestem też zwolennikiem numerowania przypisów osobno do każdego z rozdziałów, a nie do całości pracy. Przypisy czterocyfrowe (jest ich łącznie 2342!) utrudniają lekturę.

Na s. 217 wystąpiła niedokładność. Hieronim Radziwiłł w momencie mianowania go podczaszym litewskim miał 20, a nie 14 lat (urodził się w 1715 r.).

Bardzo sumiennie zestawiona bibliografia także nie uszregła się usterek. W pracach naukowych nie numeruje się ani wydawnictw źródłowych ani opracowań. Tytułów czasopism naukowych nie bierze się w cudzysłów. Ponadto „Volumina Legum” winny znaleźć się między wydawnictwami źródłowymi, a nie wśród opracowań, podobnie zresztą jak tom korespondencji urzędników radziwiłłowskich z pryncypałami w związku z elekcją 1733 r., wydany przez Jerzego Dygdałę.


Ponadto w tekście znalazły się nieliczne powtórzenia i literówki, co zaznaczyłem okółkiem na marginesach poszczególnych stron.

Nie zmienia to w niczym mojej opinii o rzetelności opracowania dokonanej przez mgr. Pawła Gada, bo wspomniane wyżej drobne usterki mogą zostać usunięte w trakcie przygotowywania rozprawy do druku. Autor wykazał rzetelne opanowanie

warsztatu naukowego historyka, podjął udanie temat praktycznie pomijany w dotychczasowej historiografii. O jego gruntownym przygotowaniu do napisania recenzowanej dysertacji świadczą kilka osobnych, opublikowanych już, studiów z tej tematyki, na dobrym poziomie merytorycznym.

Z pełnym przekonaniem przyjmuję rozprawę mgr. Pawła Gada pt. „Hieronim Florian Radziwiłł - życie prywatne i publiczne” jako spełniającą wszystkie ustawowe wymogi stawiane dysertacjom doktorskim i wnoszę do P. T. Rady Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o dopuszczenie Go do dalszych etapów postępowania w Jego przewodzie doktorskim.

Słupsk, 10. I. 2019 r.


(dr hab. Marian Drozdowski)
emerytowany profesor UAM
w Poznaniu i AP w Słupsku